

Sygn. akt V KK 134/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **L. D.**

oskarżonej z art. 212 § 1 kk, art. 216 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 grudnia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 23 grudnia 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 2 lipca 2014 r.,

1) oddała kasację, jako oczywiście bezzasadną;

2) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża oskarżycielkę prywatną.

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia postawiono L.D. zarzuty popełnienia czynów wyczerpujących znamiona art. 212 § 1 k.k. (pkt 1), art. 216 § 1 k.k. (pkt 2) oraz art. 212 § 1 k.k. (pkt 3). Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 lipca 2014 r., uniewinniono oskarżoną od popełnienia wszystkich zarzucanych jej czynów.

Na skutek apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 23 grudnia 2014 r., zmieniono wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że w odniesieniu do czynów z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k., opisanych

w pkt 1 i 2 części wstępnej, utrzymano zaskarżony wyrok w mocy, kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążono oskarżycielkę prywatną. Wymierzono oskarżycielce prywatnej opłatę w wysokości 100 zł za II instancję. W odniesieniu od czynu z art. 212 § 1 k.k. opisanego w pkt 3, wyrok uchylono i w tym zakresie przekazano sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego w odniesieniu do pkt I i II, na niekorzyść oskarżonej L. D., wywiódł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zarzucając rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nie ustosunkowanie się, w sposób spełniający minimalny standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego do zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, a mianowicie do zarzutów naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.. Autor kasacji podniósł także rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k., poprzez błędną wykładnię znamienia „pomawia inną osobę” wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, iż dla realizacji tej czynności wymagane jest by sprawca fizycznie wypowiedział wszystkie nieprawdziwe zarzuty wobec pomawianej osoby, które mogą ją narazić na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska oraz art. 216 k.k., poprzez błędną wykładnię znamienia „znieważa inną osobę” wskutek nieuzasadnionego przyjęcia, iż dla realizacji tej czynności wymagane jest by sprawca fizycznie wypowiedział wszystkie znieważające treści.

Konkludując pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie w zaskarżonym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja i podniesionej w niej argumenty nie zasługują na uwzględnienie.

Nie można w szczególności podzielić twierdzeń skarżącego jakoby przeprowadzona kontrola orzeczenia Sądu I instancji nie spełniała standardów procesowych, przez co była kontrolą nierzetelną, omijającą zgłoszone w apelacji zarzuty. W opozycji do takich wywodów skarżącego stoi przede wszystkim treść pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego, z których w sposób jednoznaczny

wynika, iż wszystkie zarzuty zostały rozpoznane, prawidłowo i wystarczająco omówione.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej – co wynika z uzasadnienia skargi - nie akceptuje prawidłowego ustalenia przez Sądy obu instancji, że zachowania L. D., w zakresie opisanych w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia czynów, nie można było oceniać poprzez pryzmat kolejno: zniesławienia i znieważenia. Ignoruje, podejmując nieskuteczną polemikę, ustalenia Sądu Rejonowego w omawianym zakresie. Rzecz jednak w tym, że niemożność - poprzez brak realizacji znamion - przypisania oskarżonej zarzucanych jej czynów został wystarczająco, przekonywająco przeanalizowany na str. 8 i n. uzasadnienia tego Sądu. Zawarta tam argumentacja jest logiczna i ze wszech miar właściwa.

Ze sprawozdania Sądu II instancji zaś wynika (s. 3), iż – wbrew wywodom autora kasacji – przedmiotem kontroli objęto także sferę ustaleń faktycznych, które legły u podstaw uniewinnienia L. D. od popełnienia zarzucanych jej czynów. Sąd odwoławczy wraził pełną aprobatę dla ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji i skonstatował, iż pozostają one pod ochroną art. 7 k.p.k. Skoro Sąd odwoławczy nie dopatrył się w rozstrzyganym aspekcie żadnych uchybień to tym samym wyraził przekonanie, że akceptuje ocenę Sądu Rejonowego dopuszczonych na rozprawie w dniu 2 lipca 2014 r. dokumentów. To, że Sąd nie zawarł drobiazgowego omówienia tychże argumentów apelującego, nie oznacza przeto, że umknęły jako niedostrzeżone jego uwadze.

Sąd odwoławczy rozprawił się także, z zarzutem apelującego dotyczącym rzekomego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych. Sąd Okręgowy nie podzielił w tym zakresie domagań się skarżącego o przesłuchanie świadków: [...], a także w przedmiocie pozyskania akt osobowych oskarżycielki prywatnej ze sprawy VP .../11.

Odnosząc się w tym miejscu do kolejnego zarzutu kasacji (pkt 2) stwierdzić należy, iż okazał się on także niezasadny. Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej nie dostrzegł, aby wyrok Sądu I instancji dotknięty został uchybieniem o charakterze materialnym. Podzielił w szczególności, że zachowanie oskarżonej nie odpowiadało znamionom czynów z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. Taka też

konstatacja wynika wprost z pisemnych motywów wyroku Sądu Rejonowego. Bezżytecznie w przebiegu odwoławczym czyniono jednak rozważania o upływie terminów przedawnienia w przedmiotowej sprawie, chociaż co do zasady były to rozważania trafne. Analogicznie jak ustalenie, iż miałyby one tylko wtedy znaczenie, gdyby doszło w przedmiotowej sprawie do popełnienia zarzucanych czynów. Sąd odwoławczy reasumując swój wywód podzielił, iż ustalone okoliczności o niewypełnieniu przez oskarżoną znamion zarzucanych jej występków implikowały skutek o jej uniewinnieniu.

Kompletnie niezrozumiała jest – choć słuszna w zakresie prawidłowej wykładni art. 212 k.k. i art. 216 k.k. – argumentacja zarzutów z pkt 2 a i b. Absolutnie tę samą wykładnię tychże przepisów stosował Sąd Rejonowy, co wynika z tej części uzasadnienia gdzie przedstawiono normatywną regulację generującą zasady odpowiedzialności z art. 212 k.k. i art. 216 k.k. (s. 5 i n.). Z uzasadnienia Sądu II instancji nie wynika także aby zastosował jakąkolwiek inną wykładnię wskazanych przepisów.

Autor kasacji, poza nieuprawnioną polemiką z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi, podzielonymi przez Sąd II instancji, nie przedstawił racjonalnych argumentów będących w stanie skutecznie podważyć decyzję Sądu Okręgowego.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak w części dyspozytywnej orzeczenia.

kc